

Święto Polskiej Muzyki i Plastyki



Drogie dzieci!

15 maja przypada Święto Polskiej Muzyki i Plastyki.

Zarówno muzyka jak i plastyka towarzyszyła ludziom od zawsze.

Celem tego święta jest promowanie polskiej sztuki.

Należy pamiętać, że mamy doskonałych malarzy, rzeźbiarzy i grafików jak również kompozytorów muzyki i wykonawców.

Aktywność twórcza jest wartością, którą warto i należy pielęgnować i rozbudzać.

Warto wspomnieć również o pozytywnym wpływie muzyki i plastyki na człowieka.

Aktywność muzyczna i plastyczna umożliwiają odprężenie organizmu, radzenie sobie z emocjami, takimi jak złość czy strach. Jak twierdzą psychologowie tego typu aktywność pomaga w harmonijnym rozwoju każdego dziecka.

**„Tatulczyk Moniuszko” – wartościowa książeczka dla dzieci
autorstwa Katarzyny Huzar – Czub**

Stanisław Moniuszko urodził się dokładnie 201 lat temu, 5 maja 1819 roku. Jest jednym z najbardziej znanych i zasłużonych polskich kompozytów, dyrygentów i autorów. Stworzył m.in. ponad 268 pieśni oraz wiele oper z których najslawniejsze to „Halka”, „Straszny dwór” i „Paria”.



W ubiegłym roku obchodziliśmy *Rok Moniuszkowski*, którego celem było przybliżenie postaci tego wielkiego człowieka. „Tatulczyk Moniuszko” to książka Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, która skierowana jest przede wszystkim dla dzieci. W wierszowanej, zabawnej i zwięzłej formie autorka rysuje dzieciom postać Moniuszki.

Możemy się z niej dowiedzieć, jakie były początki naszego narodowego kompozytora. Jego historia rozpoczyna się od chwili, kiedy był małym chłopcem i kochał grać na fortepianie. Rodzice z kolei zaszczepili w nim miłość do ojczyzny mimo, że Polski nie było wtedy na mapach. Stanisław Moniuszko oprócz tego, że robił karierę muzyczną, był także niezwykle rodzinnym człowiekiem. Nazywanie go „Tatulczykiem” wzięło się właśnie m.in. z faktu posiadania przez niego, aż 10 dzieci! Książka nie zagłębia się w szczegóły jego biografii, ale przekazuje dokładnie tyle, żeby nie znudzić młodego czytelnika, a zachęcić go do samodzielnego odkrywania dzieł Moniuszki.

Zamieszczamy fragment książki dla zachęty:

„A zamiast patrzeć w ekran smartfona , mąż głośno śpiewał, gdy grała żona.

Bo w tamtych czasach panowie, panie lubili wspólne muzykowanie.

I dla rozrywki, duzi czy mali, co dzień rodzinnie sobie śpiewali”.

Relaksacja

Umiejętnie dobrana muzyka „wycisza” nadmierne emocje negatywne i pobudza pozytywne, a tym samym powoduje odprężenie psychiczne i fizyczne, obniża lęk, agresję pozwalając przywrócić dziecku wewnętrzną równowagę. Zaproś dziecko do ćwiczenia, które wprowadzi je w stan relaksu i wyciszenia. Zaproponuj, aby położyło się wygodnie na dywanie. Powiedz dziecku, że za chwilę przeczytasz tekst, dzięki któremu będzie mogło zrelaksować się. Zachęć do uważnego słuchania i wyobrażania sobie sytuacji, o których zaraz przeczytasz. Poproś dziecko, aby zrobiło 5 głębokich oddechów, następnie przeczytaj tekst relaksacji.



Włącz muzykę relaksacyjną np.:

Claude Debussy „Clair de lune”

https://www.youtube.com/watch?v=CvFH_6DNRCY

Jest słoneczny, letni dzień.

Idziesz wolno brzegiem morza, po żółtym, gładkim piasku.

Bose stopy zapadają się w nim.

Piasek cichutko skrzypi.

Jest miękki i bardzo ciepły.

Po jednej stronie widzisz spokojne morze i daleki horyzont.

Po drugiej sosnowy las.

*Od morza wieje lekki wiatr.
Zapach drzew miesza się z zapachem morza.
Błękit miesza się z zielenią i kolorem piasku.
Od barw i zapachów trochę kręci Ci się w głowie.
Masz ochotę się położyć.
Kładziesz się na plaży.
Ciało grzeje Ci piasek i słońce.
Delikatny szum fal uspokaja Cię.
W górze błękit nieba.
Zamykasz oczy, zapadasz w półsen.
Wszystko staje się nieważne.
Otacza Cię cichy jednostajny szum morza i piękna muzyka.
Od morza wieje orzeźwiający wiatr.
Otwierasz oczy, oddychasz głęboko.
Przeciągasz się.
Czujesz przyływ sił.
Powoli wstajesz.
Na horyzoncie widzisz złotą obwódkę słońca.
Stąpasz po żółtym piasku.
Spienione, chłodne fale delikatnie dopływają do Twoich stóp.
Spacer ten sprawia Ci radość.
Twoje myśli układają się w logiczną całość.
To, co zaplanowałaś – wykonasz bez pośpiechu, pewnie i z przyjemnością.*



Dźwiękowe zabawy:

☀ „Dźwiękowa ciuciu- babka”

Potrzebne będą:

- chustka do zawiązania oczu
- dowolny instrument perkusyjny.



Dobrze jest bawić się na otwartej przestrzeni: na zewnątrz lub w dużym pokoju. Zawiążmy dziecku oczy i weźmy do ręki instrument. Powoli przemieszczajmy się tak, by prowadzić dziecko dźwiękiem po nieznanym mu trasie. W przypadku starszych dzieci, możemy zbudować tor przeszkód i bawić się w jak najszybsze dotarcie do mety.

☀ Echo

Potrzebne będą:

- instrument np. bębenek lub po prostu ręce gotowe do klaskania i głos rodzica chętnego do wydawania różnego rodzaju dźwięków.

Podajemy dziecku rytm, a ono stara się go powtórzyć własnym ciałem w wskazany przez nas sposób. Tłumaczymy dziecku, żeby wysłuchało rytmu i spróbowało powtórzyć go krokami. Następnie wyklaskujemy lub wystukujemy trzy uderzenia na bębnie i zachęcamy dziecko do wykonania jednego długiego i dwóch małych kroków. Zabawę możemy modyfikować zmieniając sposób podania rytmu (wystukiwaniem sztućcami w kuchni, rytmicznym odbijaniem piłki, tupaniem, pstrykaniem itd.) oraz sposoby jakimi dziecko ma je powtórzyć np.: skokami, klaskaniem, uderzaniem o podłogę itp.

☀ „Taniec z balonem”

Potrzebne będą:

- balon
- odtwarzacz muzyki.



Wersja dla starszych dzieci: puszczone dowolną muzykę i tańczymy z balonem poprzez podbijanie go różnymi częściami ciała, zadaniem rodzica jest wymyślać najróżniejsze sposoby (łokieć, głowa, kolano, nos, palec, brzuch itd.). To bardzo ważne by rodzic również brał udział w tańcu z balonem! Od czasu do czasu dyskretnie wyłączamy muzykę zatrzymując się wtedy i stojąc przez chwilę nieruchomo. Po chwili znów włączamy muzykę i wracamy do tańca. W wersji dla dzieci młodszych tańczymy z balonem dowolnie.

☀ „Zagadkowe puszkowe dzwinki”

Potrzebne będą:

- puste puszkowe
- piasek, woda, kamyki, guziki, spinacze itp.

Nie wyrzucajmy puszek, odłóżmy je, a któregoś dnia napelnijmy każdą z nich tym co przyjdzie nam do głowy, dbając o to by dźwięk był na tyle charakterystyczny, żeby dało się odgadnąć co jest w środku. W przypadku starszych dzieci zabawa będzie polegała właśnie na tym by odgadnąć czym zostały napelnione, natomiast dla młodszych dzieci wystarczająco ciekawe okazać się same, różnorodne odgłosy jakie będą wydawać puszkowe dzwinki. Teraz wystarczy tylko odpowiednio zabezpieczyć i ozdobić puszkowe dzwinki i instrumenty są gotowe.



☀ „Muzyczne SPA”

Potrzebne będą:

- odtwarzacz muzyki

To zabawa wymagająca najmniej rekwizytów i przygotowań, a najlepsza jeśli chodzi o budowanie bliskości między rodzicem i dzieckiem. Chodzi po prostu o to by zafundować dziecku relaksujący masaż w takt muzyki poważnej. Masujemy

dziecku plecki starając się oddać „emocje” zawarte w muzyce, przyspieszamy i zwiększamy nacisk gdy muzyka nabiera dramatyzmu, gładźmy delikatnie gdy uspokaja się, wystukujemy opuszkami palców rytm, rysujemy kierunek linii melodycznej itd. Muzyka może być dowolnie przez Was wybrana, ale najlepiej sprawdzi się ta z okresu romantyzmu, ze względu na częste zmiany nastroju i dużą emocjonalność. Po skończonym utworze następuje zamiana ról.



☀ „Drzewo”

Potrzebne będzie:

- nagranie muzyczne, jakiegokolwiek, choć najlepiej sprawdzi się muzyka barokowa o stałej dynamice i umiarkowanym tempie.



Porozmawiaj z dzieckiem o tym jak rośnie drzewo. Zamieńcie się w nasionko – w tym czasie puść muzykę bardzo cicho. W miarę jak będziesz zwiększać głośność muzyki zachęć dziecko do powolnego podnoszenia się i wyciągania rąk niczym rosnące gałęzie drzewa. Proces ten powtórz kilka razy zmieniając tempo zwiększania głośności.

Zabawy muzyczno- plastyczne:

☀ „Czy to źle, czy to smutno?”

Na podłodze leżą rozłożone kartki do rysowania (ilość kartek taka sama jak ilość dzieci). Obok każdej z nich leży kredka lub flamaster. Podczas trwania zwrotki piosenki dzieci śpiewają, chodząc ostrożnie pomiędzy kartkami. Gdy zaczyna się refren, dzieci przykucają przy najbliższej leżącej kartce i rysują na niej ilustrację do refrenu. Rysowanie trwa tyle, ile refren. Podczas drugiej zwrotki dzieci ponownie przechadzają się pomiędzy ilustracjami śpiewając. Pojawienie się refrenu jest sygnałem do rysowania. Powstają wówczas wielobarwne kompozycje. Po wykonaniu ilustracji następuje ich wspólne oglądanie.

☀ Muzyka barwna jak motyle

Zabawa polega na twórczym słuchaniu muzyki. Przesłuchujemy kilka fragmentów różniących się między sobą barwą, nastrojem i dobieramy pasujące do nich kolory. Dzieci uważnie słuchają muzyki i kolorują kontury motyli.

☀ Dyrygent

Potrzebne będą:

- dwa patyczki
- farby
- karton
- muzyka klasyczna



Dyrygent, który zamienia swoją batutę na drewniany patyczek, a zasłyszane dźwięki muzyki, stara się wymalować na obrazie, to niezwykle twórcza zabawa. Na początek posłuchajcie różnych utworów, obserwujcie ruchy dyrygenta i wszyscy razem naśladujcie je w powietrzu, co zapewne będzie bardzo zabawne i wprowadzi was w doskonały nastrój. Po wybraniu najciekawszego utworu rozpocznijcie zabawę. Na dużym kartonie nałóżcie kilka odcieni niebieskiego koloru i poruszajcie patyczkami w rytm muzyki, niczym dyrygent swoją batutą. Zabawy muzyczne w dyrygenta rozwijają zarówno sprawność manualną, koordynację jak i wrażliwość dziecka. W ten sposób kształtujemy poczucie estetyki, pozwalamy rozładować nagromadzone emocje oraz wyrazić się w sposób ekspresyjny.

Kij deszczowy- praca techniczna

Instrument jak nazwa wskazuje, ma imitować odgłos deszczu, a dzięki pewnemu elementowi jakiego użyjemy, uda się to fantastycznie. Do dzieła!

Potrzebujemy:

- folię aluminiową
- dwa balony
- kilka łyżek kaszy
- taśmę klejącą
- nożyczki
- dwie tekturowe rurki po ręczniku papierowym
- dowolne elementy, których użyjemy do dekoracji.



Przebieg:

Krok 1 - Rurki skleamy porządnie taśmą.

Krok 2 – Przycinamy balony. Połówkę jednego z nich zakładamy na jeden z końców tuby i przymocowujemy taśmą.

Krok 3 – Odrywamy kawałek folii aluminiowej (długości powstałej tuby) i gnieciemy go lekko tak, by uformował pozwijanego „węża”. Ostrożnie wkładamy folię do środka i wsypujemy kaszę.

Krok 4 – Zaklejamy drugi koniec używając balona i taśmy klejącej (dokładnie tak jak wcześniej). To właśnie balony sprawiają, że słyszymy nie tylko szum deszczu – sypiącej się kaszy, ale także odgłos uderzania ziarenek o błonkę, niczym krople stukające o parapet.

Krok 5 – Ozdabiamy według własnego pomysłu z dowolnych materiałów. Gotowe!



Zabawy muzyczno- ruchowe z wykorzystaniem plastikowych butelek:

„Przeskocz przez kałużę”

Plastikowe butelki kładziemy na dywanie, a dzieci przeskakują przez nie: w przód, w tył, na boki.



„Kropelka deszczu”

Dziecko zamienia się w kropelkę deszczu i porusza się po pokoju w rytm muzyki granej na butelce przez rodzica. Na przerwę w muzyce dziecko kładzie się na podłodze tworząc „kałużę”. Po chwili następuje zamiana ról.

„Burza”

Odgłosy burzy można naśladować za pomocą instrumentów muzycznych, którymi będą plastikowe butelki z ryżem. Każde dziecko otrzymuje 2 plastikowe butelki (po jednej do każdej ręki). Dzieci grają samodzielnie wykonanych instrumentach: uderzają butelka o butelkę, butelkami o dywan, nad głową, przed sobą itp.

Źródło:

<https://www.powerofmelody.com/blog/w-co-bawic-sie-z-dzieckiem-6-pomyslow-na-dzwiekowe-zabawy/>

<https://kultura.trojmiasto.pl/Zaprojektuj-swoj-instrument-bezplatne-warsztaty-rodzinne-imp407610.html>

http://www.chopin.edu.pl/files/zabawy_muz_ruch_220105.pdf

<http://www.edukacja.edux.pl/p-23191-gdy-muzyka-gra-to-cwicze-i-ja-scenariusz.php>

<https://www.powerofmelody.com/blog/jak-zrobic-kij-deszczowyrainmaker/>

<https://masujmnie.pl/wp-content/uploads/2017/03/relaksacja.jpg>

<https://bajkochlonka.pl/2019/07/17/%F0%9F%8E%B6-tatulczyk-moniuszko-recenzja/>